



Sygn. akt II PK 246/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

Protokolant Grażyna Niedziałkowska

w sprawie z powództwa A. G.

przeciwko Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej D. w [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 sierpnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt XXI Pa .../14,

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz zmienia poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] z dnia 22 stycznia 2014 r. w punkcie 1. w ten sposób, że oddala powództwo;

2. odrzuca skargę kasacyjną w części obejmującej wniosek o zwrot spełnionego świadczenia;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów sądowych i kosztów pomocy prawnej w

postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji oraz w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód A.G. wniósł odwołanie od dokonanego w stosunku do niego wypowiedzenia umowy o pracę, ostatecznie domagając się zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „D.” w [...] na jego rzecz odszkodowania w kwocie 29.970,54 zł za nieuzasadnione i naruszające przepisy o wypowiedzeniu umów o pracę wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. Równocześnie cofnął powództwo co do kwoty 1.320,46 zł, zrzekając się roszczenia w tym zakresie.

Sąd Rejonowy– Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 29.970,54 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty; oddalił roszczenie o ustawowe odsetki od zasądanego odszkodowania za pozostały okres oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego; nakazał też pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.499,00 zł tytułem opłaty od pozwu i wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 9.990,18 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód A.G. był zatrudniony w pozwanej Spółdzielni od dnia 16 września 2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku prezesa zarządu. Uchwałą nr 23/2013 z dnia 22 maja 2013 r., podjętą na podstawie art. 46 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze oraz § 47 ust. 1 punkt 21 Statutu Spółdzielni, Rada Nadzorcza Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „D.” postanowiła wypowiedzieć powodowi umowę o pracę zawartą w związku z jego wyborem na stanowisko prezesa zarządu, ze względu na „upływ kadencji”, na którą został powołany. Następnie pozwana, reprezentowana przez członków rady nadzorczej, oświadczeniem z dnia 27 maja 2013 r. dokonała wobec powoda wypowiedzenia umowy o pracę zawartej w dniu 24 czerwca 2010 r. z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który miał upłynąć w dniu

30 czerwca 2013 r. Jako przyczynę wypowiedzenia pozwana podała upływ w dniu 12 czerwca 2013 r. trzyletniej kadencji prezesa zarządu, na którą powód został powołany.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że zgodnie z § 30 ust. 1 pkt 2 Statutu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „D.” z czerwca 2009 r., kadencja zarządu trwa od chwili jego wyboru do dnia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe Spółdzielni za trzeci rok działalności zarządu. Stosownie zaś do § 35 pkt 2 Statutu pozwanej, do właściwości walnego zgromadzenia należy rozpatrywanie sprawozdań rady nadzorczej, zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdań finansowych oraz podejmowanie uchwał co do wniosków członków Spółdzielni, rady nadzorczej lub zarządu w tych sprawach i udzielanie absolutorium członkom zarządu. Wreszcie, w myśl § 36 ust 1 i 2 Statutu pozwanej, zarząd zwołuje walne zgromadzenie przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Walne zgromadzenie może być ponadto zwołane przez zarząd w każdym czasie.

Pismem z dnia 26 czerwca 2013 r. pozwana poinformowała powoda, iż umowa o pracę łącząca go z pozwaną rozwiąże się z upływem wymaganego okresu wypowiedzenia, tj. z dniem 31 sierpnia 2013 r. Pozwana wypłaciła też powodowi wynagrodzenie za pracę w okresie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia oraz wydała powodowi świadectwo pracy uwzględniające okres zatrudnienia w trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia.

Uwzględniając tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Podana powodowi przyczyna wypowiedzenia stosunku pracy była bowiem nieprawdziwa. Powód został powołany na stanowisko prezesa zarządu na kadencję, która zgodnie z zapisami statutu trwa 3 lata od chwili jego wyboru do dnia odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe pozwanego za trzeci rok działalności zarządu. Tak więc kadencja powoda jako prezesa zarządu pozwanej spółdzielni upływała z chwilą odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe pozwanego za trzeci rok działalności zarządu. Dokładna data upływu kadencji w momencie wypowiedzenia powodowi umowy była zatem zdarzeniem przyszłym i niepewnym, w związku z czym określenie jej ściśle

określoną datą, co zostało uczynione w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę, było nieprawidłowe, gdyż statut spółdzielni nie określa wprost daty upływu kadencji członka zarządu. Jest to uzależnione od odbycia (a nie zwołania) walnego zgromadzenia, które między innymi zatwierdza sprawozdanie finansowe za trzeci rok działalności zarządu. Poza tym statut nie określa dokładnie daty wspomnianego walnego zgromadzenia, którego zwołanie należy do kompetencji zarządu, który jest zobowiązany do jego zwołania przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrotowego.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę moment upływu kadencji członka zarządu był nieznany. Przyczyna wypowiedzenia musi natomiast istnieć najpóźniej w dniu złożenia pracownikowi oświadczenia woli o wypowiedzeniu (lub też przyczyna ta musi zaistnieć w czasie wypowiedzenia, co miałyby np. miejsce, gdyby kadencja powoda kończyła się w z góry określonym kalendarzowo dniu przed upływem okresu wypowiedzenia - byłoby to zdarzenie przyszłe, lecz pewne), zaś w niniejszej sprawie kadencja powoda jako członka zarządu nie upływała z dniem 12 czerwca 2013 r., a nadto termin jej upływu był co do dokładnej daty nieokreślony w dniu wręczenia wypowiedzenia. Dlatego też wypowiedzenie umowy o pracę zawartej z powodem na czas nieokreślony dokonane w dniu 27 maja 2013 r. było niezasadne, jako przedwcześnie.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w [...] wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową „D.” w [...] od wyroku Sądu pierwszej instancji, uznając ją za bezzasadną.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji poczynione w toku postępowania i przyjął je za własne.

Odnosząc się do przyczyny wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, Sąd Okręgowy stwierdził, że 3-letnia kadencja powoda upływała w dniu 8 czerwca 2013 r., tj. w dniu, w którym zwołano walne zgromadzenie zatwierdzające sprawozdanie finansowe za trzeci rok działalności zarządu. W wypowiedzeniu umowy o pracę z dnia 27 maja 2013 r. podano natomiast jako jego przyczynę upływ w dniu 12 czerwca 2013 r. trzyletniej kadencji prezesa zarządu. Sąd Okręgowy ocenił w związku z tym, że samo wskazanie w przyczynie wypowiedzenia błędnej

daty końca kadencji powoda dawało podstawy do uznania, że wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione. Ponadto, w ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że przyczyna wypowiedzenia, tj. jej termin i warunek odbycia walnego zgromadzenia były niepewne. Z różnych przyczyn walne zgromadzenie mogło się bowiem nie odbyć, a pozwana, wypowiadając umowę o pracę w dniu 27 maja 2013 r., nie przewidziała, że zaplanowany termin (błędnie określony przez pozwaną w wypowiedzeniu umowy o pracę jako 12 czerwca 2013 r.) może się nie ziścić. Dopiero z dniem 8 czerwca 2013 r. można było zatem mówić o ewentualnym zakończeniu kadencji i wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę. Innymi słowy, przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 27 maja 2013 r. była, w ocenie Sądu Okręgowego, przedwczesna, tj. nie istniała w momencie złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu.

W tym kontekście Sąd Okręgowy podkreślił także, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przyczyna wypowiedzenia musi być prawdziwa, zaś określenie „prawdziwy” może być odniesione tylko do tego, co istniało lub istnieje realnie, a nie do tego, co dopiero może nastąpić. W wyroku z dnia 12 grudnia 2013 r., I PK 88/13, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że zasady tej nie dezaktualizuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że wypowiedzenie może uzasadniać zmiana organizacyjna zakładu pracy, zwłaszcza likwidacja stanowiska pracy, która nastąpi w nieodległym czasie i jest pewna. Sąd Okręgowy uznał więc, że stwierdzenie Sądu Najwyższego o tym, że rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę jest nie tylko przyczyna istniejąca w chwili złożenia pracownikowi oświadczenia woli, ale także przyczyna, która ma się spełnić w nieodległym terminie, odnosi się jedynie do przypadków zmian organizacyjnych zakładu pracy, zwłaszcza likwidacji stanowiska pracy, a więc nie ma zastosowania w niniejszej sprawie.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że wskazana przez pozwaną przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była nieprawdziwa, dlatego nie uzasadniała dokonanego wypowiedzenia.

Pozwana Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „D.” z siedzibą w [...] wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w

[...] z dnia 10 marca 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) niewłaściwe zastosowanie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. i § 30 ust. 1 pkt 2 Statutu, przez przyjęcie, że upływ kadencji członka zarządu, który ma nastąpić w nieodległym czasie, nie jest „prawdziwą” przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę, pomimo że faktycznie nastąpił w okresie wypowiedzenia;

b) niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 45 § 1 k.p. i art. 30 § 4 k.p. oraz § 30 ust. 1 pkt 2 Statutu i w konsekwencji uznanie, że oświadczenie Spółdzielni wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 27 maja 2013 r. jest niezgodne z Kodeksem pracy już przez sam fakt omyłkowego wpisania błędnej daty upływu kadencji członka zarządu, pomimo że z całokształtu okoliczności sprawy wynika, że dla pracownika oczywiste było, o jaki termin chodziło pracodawcy (jako prezes zarządu powód sam ustalał termin walnego zgromadzenia, tak więc doskonale zdawał sobie sprawę, jaka była faktyczna data, w której miało się ono odbyć).

Powołując się na tak sformułowane zarzuty oraz w związku z podniesieniem jedynie zarzutów naruszenia norm prawa materialnego, skarżąca, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości i wydanie wyroku co do istoty sprawy - zgodnie z żądaniem apelacji - przez oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto, skarżąca, na podstawie art. 415 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ k.p.c. oraz 398¹⁶ k.p.c., wniosła również o orzeczenie zwrotu na jej rzecz całego spełnionego świadczenia na podstawie wyroku pierwszej i drugiej instancji.

W toku postępowania kasacyjnego skarżąca złożyła też pismo procesowe zawierające uzupełnienie wniosku restytucyjnego, wnosząc o zezwolenie na złożenie tego pisma w trybie art. 207 § 3 k.p.c. (choć w ocenie pozwanej nie podlega ono dyspozycji tego przepisu). W ramach uzupełnienia zgłoszonego w skardze kasacyjnej wniosku restytucyjnego skarżąca wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 35.290,25 zł tytułem zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie zaskarżonego orzeczenia oraz klauzuli natychmiastowej wykonalności z orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Podniosła przy tym, że jej

zdaniem wniosek restytucyjny można zgłosić aż do zamknięcia rozprawy, ponadto przeprowadzenie tego dowodu nie przedłuży postępowania i pozwoli uniknąć ewentualnego odrębnego procesu w przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oba sformułowane w ocenianej skardze kasacyjnej zarzuty są uzasadnione.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w rozpoznawanej sprawie faktycznie doszło do niewłaściwego zastosowania art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz § 30 ust. 1 pkt 2 Statutu pozwanej.

Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku zostało oparte na założeniu, że samo określenie w oświadczeniu skarżącej o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę błędnej daty upływu trzyletniej kadencji prezesa zarządu (12 czerwca 2013 r. zamiast 8 czerwca 2013 r.) daje podstawę do uznania, że wypowiedzenie to jest nieuzasadnione, a nadto, że dokonanie wypowiedzenia w dniu 27 maja 2013 r., w sytuacji gdy podana w nim przyczyna rozwiązania umowy o pracę (upływ kadencji) była zdarzeniem niepewnym, świadczy o podaniu przyczyny przedwczesnej, nieistniejącej w dacie składania oświadczenia.

Odnosząc się do tych stwierdzeń, Sąd Najwyższy przypomina zatem, że w jego orzecznictwie jest konsekwentnie prezentowany pogląd, zgodnie z którym istnienie przyczyn uzasadniających wypowiedzenie umowy o pracę ocenia się według chwili dokonania wypowiedzenia. W szczególności w uchwale pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, Wytyczne w przedmiocie stosowania art. 45 k.p. (OSNCP 1985 nr 11, poz. 164; Palestra 1986 nr 5-6, s. 101, z glosą A. Świątkowskiego; OSPiKA 1986 nr 5, poz. 102, z glosą T. Zielińskiego) stwierdzono, że okoliczności uzasadniające wypowiedzenie powinny istnieć przed zawiadomieniem właściwego organu związku zawodowego o zamiarze wypowiedzenia (art. 38 § 1 k.p.), a gdy współdziałanie ze związkiem zawodowym nie jest wymagane lub możliwe - najpóźniej w dacie złożenia pracownikowi oświadczenia woli o wypowiedzeniu. Istniejący w chwili dokonania wypowiedzenia zamiar przeprowadzenia zmian organizacyjnych polegających na likwidacji określonego stanowiska pracy nie jest więc rzeczywistą

przyczyną uzasadniającą to wypowiedzenie, jeżeli dokonanie tych zmian wymaga zatwierdzenia przez podmiot niezależny od pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., I PKN 445/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 153).

W tym zakresie przyjmuje się jednak wyjątek w przypadku, gdy wystąpienie przyczyn uzasadniających wypowiedzenie jest pewne w przyszłości. W wyroku z dnia 15 września 2006 r., I PK 96/06 (niepublikowanym), Sąd Najwyższy trafnie zwrócił uwagę, iż wyżej przytoczonej tezy uchwały z 27 czerwca 1985 r. nie można rozumieć dosłownie, wobec czego przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie umowy o pracę może ziścić się już po złożeniu oświadczenia pracodawcy, jeżeli jej spełnienie było pewne. Przyczyny wypowiedzenia odnoszące się do bliskiej przyszłości w pewnym sensie już „istnieją”, mogą być bowiem na tyle pewne, że istnieją w sensie rzeczywistej motywacji działania pracodawcy. Ten pogląd nabiera znaczenia zwłaszcza w przypadku likwidacji stanowiska pracy, jak również w przypadku likwidacji pracodawcy (stanowiących dostateczną przyczynę wypowiedzenia), gdy nie można racjonalnie oczekiwać, że zasadne wypowiedzenie może nastąpić już po „zaistnieniu” tych przyczyn. O tym, że wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę spowodowane zmianami organizacyjnymi, ograniczeniem zatrudnienia, likwidacją stanowiska pracy, itp. nie musi zbiegać się w czasie z chwilą faktycznego ich przeprowadzenia, Sąd Najwyższy wypowiadał się zresztą w swoim orzecznictwie wielokrotnie, przyjmując między innymi, że istnienie stanowiska pracy w dniu wypowiedzenia umowy o pracę nie jest równoznaczne z brakiem rzeczywistej przyczyny wypowiedzenia, o ile w okresie wypowiedzenia lub w późniejszym, nieodległym czasie stanowisko to zostaje faktycznie zlikwidowane w związku z tymi zmianami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., I PKN 290/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 110). Rzeczywistą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę jest więc nie tylko przyczyna istniejąca w chwili złożenia pracownikowi oświadczenia woli, ale także przyczyna, która ma się spełnić w nieodległym terminie (np. po upływie okresu wypowiedzenia), a tym bardziej taka, która się w tym terminie spełnia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 325/00 OSNP 2003 nr 1, poz. 8; z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 291/00, OSNP 2003 nr 2, poz. 30; z dnia 12 grudnia 2001 r., I PKN 733/00,

OSNP 2003 nr 23, poz. 569; z dnia 18 grudnia 2002 r., I PK 17/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 208; z dnia 12 listopada 2008 r., I PK 71/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 110; z dnia 3 listopada 2010 r., I PK 93/10, LEX nr 707852 oraz z dnia 5 lipca 2012 r., I PK 51/12, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 168). Nie jest więc tak, jak sugeruje Sąd drugiej instancji, że orzecznictwo Sądu Najwyższego za istniejącą (prawdziwą, rzeczywistą), w rozumieniu art. 45 § 1 k.p., przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę uznaje tylko taką przyczynę, która ma się spełnić w nieodległym terminie i odnosi się jedynie do zmian organizacyjnych, a zwłaszcza do likwidacji stanowiska pracy. Przeciwnie, poglądy zaprezentowane w powołanych wyżej orzeczeniach pozwalają na bardziej ogólny wniosek, który da się streścić w stwierdzeniu, że prawdziwą (rzeczywistą) przyczyną uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony jest nie tylko przyczyna istniejąca już w dacie dokonania wypowiedzenia, ale też taka, która wprawdzie jeszcze nie zaistniała (nie ziściła się), lecz jest wystąpienie w nieodległej przyszłości (w szczególności w okresie wypowiedzenia lub bezpośrednio po jego upływie) jest pewne. Może to zaś dotyczyć różnych przyczyn, niekoniecznie związanych ze zmianami organizacyjnymi zachodzącymi u pracodawcy. Katalog takich przyczyn jest przy tym otwarty, jednakże niewątpliwie mieści się w nim wynikający z wiążących pracodawcę postanowień statutowych wpływ kadencji organu, uniemożliwiający sprawowanie funkcji, z którą związane jest dalsze trwanie umowy o pracę.

Jak wynika natomiast z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku, którymi Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), § 30 ust. 1 pkt 2 Statutu skarżącej stanowi, że kadencja zarządu trwa od chwili jego wyboru do dnia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe Spółdzielni za trzeci rok działalności zarządu. Zgodnie zaś z § 36 ust. 1 Statutu, zarząd zwołuje walne zgromadzenie przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Z kolei, powód, będący prezesem zarządu skarżącej, pismem z dnia 13 maja 2013 r. wyznaczył termin walnego zgromadzenia na dzień 8 czerwca 2013 r. Przy takich ustaleniach zupełnie nietrafne jest, zdaniem Sądu Najwyższego, uznanie przez Sąd drugiej instancji, że podana w złożonym powodowi wypowiedzeniu umowy pracę przyczyna była nieprawdziwa bądź przedwczesna, a przez to

nieistniejąca. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że przyczyną tą był upływ trzyletniej kadencji zarządu, a w dacie złożenia wypowiedzenia (27 maja 2013 r.) był on już znany, skoro do złożenia tego wypowiedzenia doszło po ustaleniu przez powoda terminu walnego zgromadzenia, którego przedmiotem miało być, między innymi, zatwierdzenie sprawozdania finansowego za ostatni (trzeci) rok trwania kadencji. Co więcej, w świetle przytoczonych wyżej regulacji statutowych (§ 30 w związku z § 36 statutu), termin zakończenia kadencji nie mógł być późniejszy niż 30 czerwca 2013 r. (6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego). Upływ kadencji powoda jako członka zarządu skarżącej (prezesa), nawet w przypadku sugerowanego przez Sąd Okręgowy nieodbycia się walnego zgromadzenia w pierwszym wyznaczonym terminie, musiał więc upłynąć w okresie wypowiedzenia, który – zwłaszcza po jego skorygowaniu przez skarżącą – zakończył się dopiero w dniu 31 sierpnia 2013 r. Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu drugiej instancji, przyczyna wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, choć nie zaistniała (nie ziszczała się) jeszcze w dacie złożenia tego wypowiedzenia, była jednak przyczyną wprawdzie przyszłą (mającą zaistnieć w nieodległej przyszłości), ale pewną w tym znaczeniu, że wynikającą z obowiązujących u skarżącej regulacji statutowych. Wypada też podkreślić, że upływ kadencji powoda rzeczywiście nastąpił w dniu 8 czerwca 2013 r., gdyż zwołane na ten dzień walne zgromadzenie zatwierdzające sprawozdanie finansowe Spółdzielni odbyło się.

W ocenie Sądu Najwyższego, przyczyna wypowiedzenia powodowi była zatem prawdziwa. Była również konkretna oraz znana i oczywista dla powoda, a przez to zrozumiała dla niego oraz możliwa do zweryfikowania. Jeżeli więc nawet w oświadczeniu o wypowiedzeniu została podana przez skarżącą nieprawidłowa data upływu kadencji, 12 czerwca 2013 r. zamiast 8 czerwca 2013 r., to taka sytuacja nie powodowała, że przyczynę wypowiedzenia należałoby określić jako nieprawdziwą bądź niezrozumiałą. Słusznie zauważa bowiem w tej kwestii skarżąca, że pracownikiem, któremu wypowiadano umowę, był prezes zarządu, który sam podpisywał pismo o zwołaniu walnego zgromadzenia na dzień 8 czerwca 2013 r., a więc doskonale zdawał sobie sprawę, kiedy faktycznie upływa jego kadencja. Jeśli zatem podany w oświadczeniu dzień 12 czerwca 2013 r. został określony jako dzień upływu kadencji zarządu, to powód musiał zdawać sobie sprawę z tego,

że jest to efekt oczywistej omyłki, pozostającej bez wpływu na prawdziwość podanej mu przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, a przez to na jej zasadność. Wypada podkreślić, że podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 124/06, (OSNP 2008 nr 1-2, poz. 13), uznając, że podanie jako przyczyny wypowiedzenia zmieniającego wprowadzenia znanego pracownikowi, nowego regulaminu wynagradzania, z błędnym określeniem daty jego wejścia w życie, nie oznacza naruszenia art. 45 § 1 w związku z art. 42 § 2 k.p. Należy również dodać, że – z powyższych względów – podana powodowi przyczyna nie stała się dla niego niezrozumiała wskutek owej omyłki, a przez to nieweryfikowalna, co powodowałoby, że sposób podania przyczyny rozwiązania umowy o pracę naruszał art. 30 § 4 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., II PK 305/11, M.P.Pr. 2012 nr 10, s. 536-540).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że powołana w zarzutach ocenianej skargi kasacyjnej podstawa naruszenia prawa materialnego okazała się oczywiście uzasadniona. To zaś uzasadniało sformułowany w tej skardze wniosek o wydanie, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., wyroku reformatoryjnego. Opierając się zatem na treści tego przepisu, Sąd Najwyższy orzekł, jak w punkcie 1. sentencji swojego wyroku.

Równocześnie w punkcie 2. wyroku Sąd Najwyższy zadecydował o odrzuceniu, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c., skargi kasacyjnej w części obejmującej wniosek o zwrocie spełnionego świadczenia.

W tym zakresie Sąd Najwyższy stwierdza przede wszystkim, iż zamieszczony w ocenianej skardze kasacyjnej wniosek restytucyjny, który ma być przedmiotem merytorycznej analizy sądu *meriti*, podobnie jak każde inne pismo wszczynające postępowanie cywilne (np. pozew), powinien być zredagowany w taki sposób, aby nie wywoływał jakichkolwiek wątpliwości odnośnie do rodzaju (wysokości) świadczenia, które jest objęte żądaniem zwrotu. Innymi słowy, podstawa faktyczna wniosku restytucyjnego powinna być skonstruowana na tyle precyzyjnie, aby bez trudu pozwalała sądowi orzekającemu ustalić treść żądania zgłoszonego przez stronę skarżącą. Brak odpowiednio sformułowanej podstawy faktycznej wniosku restytucyjnego (nieprzytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających złożenie takiego wniosku albo ich powołanie w sposób wybiórczy)

stanowi naturalną przeszkodę w dokonaniu merytorycznej oceny zasadności wniosku restytucyjnego i tym samym wyłącza możliwość przekazania przez Sąd kasacyjny takiego (niekompletnego) wniosku sądowi pierwszej instancji. Na tej podstawie można zatem postawić generalną tezę, iż wniosek restytucyjny, o którym mowa w art. 398¹⁶ zdanie drugie w związku z art. 415 k.p.c., powinien zawierać żądanie zwrotu spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, które nie może ograniczać się do powtórzenia formuły przepisu, ale musi być odpowiednio sprecyzowane co do rodzaju roszczenia i - jeżeli jest to świadczenie pieniężne - jego wysokości. Wniosek restytucyjny powinien także zawierać jego podstawę prawną i faktyczną, która nie może ograniczać się do wskazania przepisu, ale powinna zawierać fakty i dowody (twierdzenia) wykazujące zaistnienie przesłanek orzeczenia restytucyjnego w jego konkretnie sprecyzowanej postaci (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I PK 205/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 137 i z dnia 6 maja 2010 r., II PK 344/09, OSNP 2011 nr 21-22, poz. 271; Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2012 nr 3, s. 67, z glosą K. Urbańskiej i P. Urbańskiego, a także wyrok z dnia 14 lipca 2016 r., III PK 135/15, dotychczas niepublikowany).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek sformułowany przez skarżącą w punkcie VIII skargi w oczywisty sposób nie spełnia tak określonych kryteriów, ponieważ poza lakonicznym stwierdzeniem, że dotyczy on „całego spełnionego świadczenia” oraz powołaniem wyłącznie procesowej (ale już nie materialnoprawnej) podstawy prawnej, nie zawiera żadnych innych, wymaganych elementów.

Sąd Najwyższy zauważa równocześnie, iż skarżąca złożyła wprawdzie w toku postępowania kasacyjnego pismo procesowe zawierające uzupełnienie wspomnianego wniosku restytucyjnego, które (choć również nie pełni, gdyż i ono nie wskazywało bowiem materialnoprawnej podstawy wniosku oraz uzasadnienia jej zastosowania) spełniało część wyżej wskazanych kryteriów, jednakże stoi na stanowisku, że pismo to mogłoby zostać potraktowane jako skuteczne uzupełnienie wniosku tylko wtedy, gdyby zostało wniesione w terminie otwartym do wniesienia skargi kasacyjnej. Tak się jednak nie stało. Sama skarżąca podała bowiem w swojej skardze kasacyjnej, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego został jej

doręczony wraz z uzasadnieniem w dniu 8 kwietnia 2015 r., co oznacza, zgodnie z art. 398⁵ § 1 k.p.c., że dwumiesięczny termin do złożenia skargi kasacyjnej upłynął dla niej w dniu 8 czerwca 2015 r. Tymczasem pismo zawierające uzupełnienie wniosku restytucyjnego zostało oznaczone i złożone w Sądzie Najwyższym dopiero w dniu 4 sierpnia 2016 r., czyli ponad rok po upływie terminu do wniesienia skargi. Jest ono zatem spóźnione. Zdaniem Sądu Najwyższego, w wniosek restytucyjny - z formalnego punktu widzenia - nie jest bowiem odrębnym pismem procesowym (nie wszczynają osobnej sprawy sądowej), lecz stanowi (fakultatywny) element skargi kasacyjnej (pisma procesowego, które obejmuje ten środek zaskarżenia). Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest zaś dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów. W myśl § 3 tego przepisu, skarżący może jedynie przytoczyć nowe uzasadnienie podstaw kasacyjnych. Możliwość ta odnosi się jednak wyłącznie do nowej, uzupełniającej argumentacji, co oznacza, że wykluczone jest rozszerzenie podstaw kasacyjnych przez wskazanie nowych przepisów prawa.

Uwzględniając wszystkie podniesione wyżej argumenty, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, przy czym orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 w związku z § 13 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.